

STRONIE ŚLĄSKIE - Premia powodziowa przyznana, ale potrzeby wciąż ogromne

Napisano dnia: 2026-01-24 17:47:02



(Inf. wł.). **Spółdzielnia mieszkaniowa w Stroniu Śląskim otrzymała premię powodziową na dwa najbardziej zniszczone budynki przy ul. Nadbrzeżnej. Choć to istotny krok, pomoc obejmuje wyłącznie wnętrza budynków - o środki na infrastrukturę zewnętrzną spółdzielnia musi walczyć nadal.**

Podczas konferencji prasowej zorganizowanej w piątek, 23 bm. przy tzw. „zielonych blokach” przy ul. Nadbrzeżnej prezes „Naszej Spółdzielni” **Tomasz Mazurek** ogłosił przyznanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego premii powodziowej na budynki nr 26 i 28. Środki w wysokości ponad 338 tys. zł oraz 308 tys. zł częściowo pokryją koszty odbudowy m.in. konstrukcji, instalacji i elewacji, zniszczonych przez powódź z września 2024 roku.



- To pieniądze, które już zostały przez nas wydane, więc refundacja pozwoli nam zająć się kolejnymi pilnymi potrzebami - zaznaczył T. Mazurek.

Dofinansowanie możliwe było dopiero po zmianie przepisów i po korekcie ich interpretacji przez BGK. Początkowo bowiem pomoc obejmowała jedynie zadania zaplanowane, a nie już realizowane lub zrealizowane. *- Dzięki presji mediów udało się wywalczyć możliwość składania wniosków. To była droga przez mękę, ale zakończona sukcesem* - mówił prezes spółdzielni. Niestety, premia finansuje 50% poniesionych kosztów i obejmuje wyłącznie elementy znajdujące się wewnątrz budynków. Wszystko co poza nimi pozostaje poza systemem wsparcia.



Tymczasem spółdzielnia już zainwestowała ok. 3,5 mln zł w odbudowę zewnętrznej infrastruktury. Ze środków własnych, kredytu i wypłaty z ubezpieczenia udało się odtworzyć część chodników, ustawić nowe ławki i wiaty śmietnikowe, a także odbudować parking w porozumieniu ze wspólnotą.



Dzieci z "zielonych bloków" na plac zabaw będą musiały jeszcze poczekać...

- Nasze chodniki prowadzą do szkoły, sklepów... Nasz plac zabaw odwiedzały wszystkie dzieci, nie tylko te ze spółdzielni. To część miejskiej tkanki - podkreśla T. Mazurek. Obecnie ani rząd, ani gmina nie dysponują narzędziami finansowania takich zadań. Spółdzielnia zapowiada dalszą walkę o środki i zabezpieczenie pozostałych budynków, które również wymagają remontów po katastrofie.

(bp)